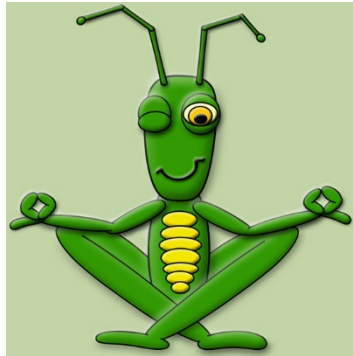


Co piszczy w mediach (02/02/2024)



Świat

- Kamerun jako pierwszy na świecie uruchomił program rutynowych szczepień przeciwko malarii dla dzieci poniżej 5-go roku życia.
- Administracja prezydenta USA Joe Bidena ogłosiła wstrzymanie wydawania decyzji dotyczących eksportu skroplonego gazu ziemnego z wyjątkiem „nieprzewidzianych i natychmiastowych sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa narodowego”.
- Fińscy pracownicy rozpoczynają strajk. Około 290 tys. osób wstrzyma się od obowiązków w ramach dwudniowej akcji protestacyjnej. W strajku wezmą udział pracownicy wielu branż. Przez dwa dni zamknięte będą niektóre sklepy, fabryki i przedszkola. Zahamowana zostanie część ruchu lotniczego, a rafinerie dostarczą mniej paliwa. Strajkujący pracownicy stanowią ok 13% spośród ponad 2,2 mln osób zatrudnionych w Finlandii.
- Przed Parlamentem Europejskim w Brukseli trwa wielki protest. Do miasta zjechali się rolnicy. Ponad 1000 ciągników zablokowało Plac Luksemburski i drogi dojazdowe. Do Brukseli przyjechali rolnicy z Belgii, Francji, Włoch, Hiszpanii i Irlandii. Protestują m.in. przeciwko polityce i regulacjom UE dot. rolnictwa oraz importowi produktów rolnych z innych krajów.
- Reuters donosi, że rosyjski dyktator Władimir Putin przyleci 12 lutego do Turcji. Agencja powołuje się na źródła bliskie tureckiemu prezydentowi. Jeśli te doniesienia się potwierdzą, będzie to pierwsza wizyta Putina w kraju NATO od początku inwazji na Ukrainę.



Polska

- Prezydent Andrzej Duda podjął decyzję dotyczącą ustawy budżetowej. Podpisał ją i jednocześnie skierował do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli następczej, z uwagi na wątpliwości związane z prawidłowością procedury uchwalenia tejże ustawy i brakiem możliwości udziału w pracach Sejmu nad tą ustawą przez posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.

- Wicepremier Krzysztof Gadkowski uważa, że decyzja prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie ustawy budżetowej będzie paraliżować prace rządu.
- W roku fiskalnym 2022/23 Polska była krajem, który złożył największe zamówienia na dostawy amerykańskiego sprzętu wojskowego – wynika z danych opublikowanych przez Departament Stanu USA. Amerykańskie władze wspominają o polskich zamówieniach za ponad 31 mld. dolarów.
- Daniel Obajtek został odwołany z zarządu PKN Orlen. W mediach społecznościowych ruszyła lawina komentarzy.
- Polak z kontraktem marzeń. Adrian Meronik podpisał kontrakt z LIV Golf na trzy lata. Za jeden sezon dostanie 20 mln. dolarów i dodatkowo ma szansę na kolejne 5 mln więcej z tytułu premii za dobre wyniki w turniejach. Takiej umowy nie ma żaden polski sportowiec. Adrian z tą gażą przebija Igę Świątek i Roberta Lewandowskiego – mówi ekspert Polsat Sport Andrzej Person.



Australia

- Rozpoczyna się nowy rok szkolny w Australii. W całym kraju utrzymują się niedobory nauczycieli zarówno z obsadzaniem pełnoetatowych jak i dorywczych stanowisk. Wielu emerytowanych nauczycieli zostało poproszonych o pomoc w zasileniu kadr w szkołach podstawowych i średnich.
- Australia Open 2024 – bardzo dobry występ Huberta Hurkacza, świetna postawa Magdaleny Fręch, kolejny słaby występ Magdy Linette i wpadka w trzeciej rundzie Igi Świątek - tak w jednym zdaniu można podsumować występ Polaków w tegorocznym turnieju. Jedyną wielką niespodzianką sprawił Jan Zieliński, który w turnieju miksta z partnerką Hsieh Su Wei z Tajwanu nieoczekiwanie zdobyli mistrzostwo w turnieju.
- Największy na świecie producent metali ziem rzadkich spoza Chin, australijski Lynas Rare Earths podał wyniki finansowe za drugi kwartał roku fiskalnego 2024. Spółka padła ofiarą zawirowań na rynku tych metali oraz polityki Pekinu. Pamiętajmy, że w metalach ziem rzadkich Chiny odgrywają wiodącą rolę, jako że te metale są kluczowe w rozwoju nowoczesnej elektroniki, elektromobilności i wielu innych dziedzin.
- Kanadyjska firma górnicza First Quantum Minerals wstrzyma na 2 lata wydobycie niklu w kopalni w Ravensthorpe w Australii Zachodniej. To kolejny zakład spółki, który wstrzymuje prace ze względu na słabe wyniki finansowe.
- Wskaźnik inflacji osiągnął najniższy poziom od 2 lat, co prognozuje zahamowanie wzrostu oprocentowań pożyczek bankowych.

Autor:

Emil K.